

Ludmiła Paderewska (28 października 1932–30 listopada 2025)¹

Byla jednym z ostatnich żyjących pracowników Instytutu Archeologii i Etnologii PAN związanych z nim od samych początków jego istnienia. Urodziła się w Warszawie, w rodzinie inteligenckiej. Jej ojciec, Wacław Graba-Łęcki, lekarz, legionista Piłsudskiego i ułan Beliny-Prażmowskiego, odznaczony orderem Virtuti Militari, w latach 1935–1939 pełnił funkcję wiceprezydenta Warszawy u boku Stefana Starzyńskiego. Po wrześniu 1939 r. służył w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie. Z przyczyn politycznych nie wrócił po wojnie do kraju; zmarł w Anglii, a jego prochy spoczęły w rodzinnym grobie na Powązkach.

Matka, Jadwiga z domu Stanisławska, lekarka pediatra, okupację przeżyła z dziećmi w Warszawie, a po wojnie samotnie wychowywała Ludmiłę, pracując w warszawskich przychodniach i szkołach. Tragiczny rok 1944 przyniósł Ludmile śmierć obojga starszego rodzeństwa: brata Kazimierza, młodocianego żołnierza AK zamordowanego przez Niemców w Pęcicach, oraz trzynastoletniej siostry Hanny, która zginęła od odłamków pocisku podczas ostrzału Saskiej Kępy przez artylerię radziecką, pomagając w gaszeniu pożaru pobliskiego kościoła parafialnego.

Wywodząc się z takiego środowiska, Ludmiła nie miała w Polsce komunistycznej łatwego startu. Jej matura (1950) i studia (1950–1953) przypadły na okres najtwardszego stalinizmu. Mimo to ukończyła studia I stopnia na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego, na kierunku Historia Kultury Materialnej — wówczas w istocie archeologia. W grudniu 1953 r. złożyła podanie o pracę w nowo powstałym Instytucie Historii Kultury Materialnej Polskiej

¹ Za pomoc w przygotowaniu wspomnienia serdecznie dziękuję Pani Annie Paderewskiej-Gryza, córcie Ludmiły Paderewskiej.

Akademii Nauk (od roku 1992 Instytucie Archeologii i Etnologii PAN), pisząc: „Pragnę pracować zawodowo i jednocześnie pisać pracę magisterską z zakresu archeologii Polski”. Zamiary te w pełni zrealizowała. W 1958 r. obroniła pracę magisterską *Osadnictwo neolityczne nad Dolną Nidą*, której poszerzona wersja ukazała się drukiem w 1963 r.

W czasie przygotowywania magisterium pracowała jako asystentka w Stacji Archeologicznej w Wiślicy, gdzie młodej archeolożce sprzyjało zawodowe szczęście. Odkrycia na grodzisku, w mieście i kolegiacie należały wówczas do najgłośniejszych w polskiej archeologii.

W Instytucie Ludmiła Graba-Łęcka (wkrótce Paderewska) pracowała aż do przejścia na emeryturę z końcem 1991 r. Zajmowała się problematyką neolitu, wczesnej epoki brązu i wczesnego średniowiecza. Lata 60. i 70. przyniosły jej samodzielne badania osad w okolicach Buska-Zdroju, prace wykopaliskowe na trasie rurociągu „Przyjaźń”, eksplorację grodzisk na Mazowszu oraz udział w badaniach na terenie Zamku Królewskiego w Warszawie.

Jako dokumentalistka współtworzyła liczne kartoteki grodzisk: śląskich, Pomorza Zachodniego, byłych Prus Wschodnich; stanowisk neolitu polskiego, czy osadnictwa pradziejowego Mazowsza. Była współautorką fundamentalnego dzieła *Grodziska Mazowsza i Podlasia (w granicach dawnego województwa warszawskiego)* (Ossolineum 1976). W czasopiśmie „Archeologia Polski” opublikowała w 1972 r. obszerny artykuł poświęcony nowatorskim wówczas metodom badawczym: *Korygowanie chronologii C14 metodą dendrochronologiczną (stan badań)*. Pracowała w wielu jednostkach Instytutu, w zakładach: Polskiego Atlasu Archeologicznego, Epoki kamienia, Epoki metali, Archeologii Polski, wszędzie pozostawiając po sobie spory dorobek i wdzięczną pamięć współpracowników.

Od 1975 r. pełniła funkcję sekretarza redakcji „Kwartalnika Historii Kultury Materialnej”. Gdy dwa lata później dołączyłem do zespołu kierowanego przez prof. Wojciecha Szymańskiego, była już jego filarem. Dla mnie — redaktorskiego żółtodzioba — stała się przewodniczką, mentorką i autorytetem, którym pozostała na zawsze. W zespole „Kwartalnika HKM” Ludmiła Paderewska — dla nas młodszych „Pani Luka” — trwała jeszcze długo po przejściu na emeryturę. Ostatni numer, przy którego przygotowaniu uczestniczyła, ukazał się w 2020 r. Zazwyczaj ostatnia przeglądała całość przygotowanego zeszytu i jej imprimatur było dla nas gwarancją jakości.

Aktywna była również społecznie. W 1972 r. wybrano ją do Rady Zakładowej Związku Nauczycielstwa Polskiego, w 1980 r. — do Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”. Działalność związkową kontynuowała wytrwale zarówno w latach 1980/81, jak i w stanie wojennym, a także po ponownej legalizacji „Solidarności” w roku 1989. Jej zaangażowanie wynikało z troski o innych, nigdy z potrzeby poklasku. Dla wielu jej udział w przedsięwzięciu był gwarancją jego sensowności, użyteczności i uczciwości. Zasługi i zaangażowanie Pani Luki bywały doceniane, ale niewystarczająco. W 1978 r. została odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Praca naukowa, związana z nią działalność społeczna nie wypełniły całkowicie jej życia. Ogromnie ważna była dla niej rodzina. Ponad pół wieku przeżyła w szczęśliwym małżeństwie z Karolem Paderewskim — inżynierem, pracownikiem naukowym Politechniki Warszawskiej, później docentem i prodziekanem jednego z wydziałów. Wychowali dwoje dzieci, doczekali się wnuków i prawnuków. Głęboko wierząca, przez lata angażowała się w życie parafii i ruchów katolickich — tej samej parafii, której świątynię jej siostra próbowała ratować w 1944 r.

Żyła pełnią życia dla innych.

Andrzej Klonder

(Warszawa, © <https://orcid.org/0000-0002-7542-0929>)